

Kaili Florencia Dembek 
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu



JAK WYKORZYSTYWANA JEST WIEDZA NAUKOWA POZA AKADEMIA?

Recenzja książki: Seweryn Rudnicki. 2023. *Wystarczająco dobra wiedza. Badania user experience a wytwarzanie praktycznie użytecznej wiedzy o świecie społecznym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, ss. 325¹

User Experience (UX) stało się integralną częścią naszej codzienności – na stałe zagościło w naszych kieszeniach, domach, miejscach pracy czy na urlopach. Dlaczego? Ponieważ badacze tej dziedziny opracowują interfejsy większości aplikacji oraz stron internetowych, z których korzystamy, takich jak aplikacje bankowe, e-dzienniki, systemy nawigacyjne, gry komputerowe i wiele innych. W procesie projektowania UX czerpie ze specjalistycznej wiedzy nauk społecznych, szczególnie z zakresu ludzkich zachowań i ich kształtowania. Z tego powodu praktyki badawcze w ramach UX wydają się w naturalny sposób interesujące dla socjologów, przede wszystkim ze względu na wykorzystanie w nich wiedzy z ich obszaru badań. Seweryn Rudnicki w swojej książce pokazuje jednak, że dziedzina *user experience* pozostaje zbadana w ramach nauk socjologicznych w niewielkim stopniu. Siłą tej monografii jest nie tylko głębokie, naukowe zbadanie wąskiego tematu związanego z UX, ale również szersze spojrzenie na kwestie istotne dla całej socjologii. Autor umiejętnie łączy swoje badania z aktualnymi dyskusjami o praktycznym zastosowaniu wiedzy socjologicznej, pokazując, jak wyniki badań mogą być wykorzystane poza instytucjami akademickimi. To z pewnością cenna praca, która wnosi znaczący wkład w rozwój naszej dziedziny, z zastrzeżeniem dla drobnych uwag krytycznych, do których odniosę się w dalszej części tej recenzji.

Na wstępie autor wykazuje istotność podejmowanego zagadnienia, nakreślając historyczny rozwój myśli socjologicznej oraz stanowiska różnych nurtów

Instytut Socjologii, kailidembek77@gmail.com, ORCID 0000-0002-6808-1113.

Tekst opublikowany na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-NC-ND 3.0 PL).

¹ Książka została udostępniona za darmo na stronie wydawnictwa Scholar pod adresem: <https://scholar.com.pl/pl/bezplatne-ebooki/8847-wystarczajaco-dobra-wiedza-badania-user-experience-a-wytwarzanie-praktycznie-uzytecznej-wiedzy-o-swiecie-spoecznym.html> (19.02.2025).

naukowych wobec problemu. Jednocześnie badacz wskazuje, że celem jego pracy jest polemika z tradycyjnymi argumentami ograniczającymi praktyczną użyteczność badań socjologicznych. Wprowadzenie zawiera również zarys ram teoretycznych dla dalszych rozważań oraz streszczenie poszczególnych rozdziałów, co dodatkowo podkreśla logiczną i przejrzystą konstrukcję książki.

W pierwszym rozdziale autor skupia się na rozważaniach nad praktyczną użytecznością wiedzy o świecie społecznym, wyraźnie akcentując kluczowy wątek monografii. Celem wykazania znaczenia omawianego tematu z perspektywy naukowej, autor przedstawia zmiany instytucjonalne wpływające na współczesny status socjologii. Zauważa między innymi, że dywersyfikacja sposobów finansowania może generować trudności dla socjologii jako nauki odpornej na komercjalizację. Zwraca ponadto uwagę na konkurencję, jaką dla socjologii stanowią rozwijające się dziedziny, takie jak studia kulturowe, zarządzanie czy badania nad organizacjami, które nie tylko przejmują tradycyjne obszary zainteresowań socjologii, ale także rywalizują o ograniczone środki finansowe. W efekcie socjologowie tracą zarówno fundusze grantowe, jak i autorytet jako kluczowi interpretatorzy wiedzy o świecie społecznym. Co więcej, współczesny zwrot ku populizmowi oraz opór wobec zmian społecznych raczej negatywnie wpływają na postrzeganie socjologii, przez opinię publiczną, jako nauki krytycznej i emancypacyjnej. W obliczu omawianego kryzysu socjologii zgłębienie problematyki korzystania z wiedzy z zakresu socjologii poza akademią wydaje się zatem być istotne.

Następnie badacz przechodzi do refleksji nad źródłami trudności z tworzeniem praktycznie użytecznej wiedzy o świecie społecznym w ramach nauk socjologicznych. Rudnicki analizuje trzy rodzaje klasycznych wyjaśnień dotyczących ograniczonej stosowalności wiedzy socjologicznej w praktyce. Pierwszy z nich wskazuje na złożoność przedmiotu badań, czyli świata społecznego, co utrudnia naukowe jego zbadanie. Drugi odnosi się do niedostatków epistemologicznych socjologii – sporu, który jest praktycznie tak stary, jak omawiana dziedzina naukowa – dotyczącego tego, czy świat społeczny należy badać jak świat przyrodniczy, czy też nie. Wedle trzeciego typu, socjologia powinna być głównie zorientowana na poznanie teoretyczne kosztem praktycznych implikacji. Autor odwołuje się ponadto do modelu transferu wiedzy. Według tej teorii preferowana jest wiedza mało ambiwalentna i prosta w odbiorze, relewantna, a jednocześnie wiarygodna i rygorystyczna pod względem metodologicznym. Trudno jest jednak uzyskać wszystkie z tych cech jednocześnie w pracach z dziedziny socjologii. Wskazanie słabości dotychczasowych teorii ma na celu stworzenie przestrzeni dla własnej koncepcji autora, rozwiniętej w dalszych częściach książki.

W kolejnej części monografii Rudnicki podejmuje rozważania na temat teorii praktyk, która jest centralna dla analizy badacza. Z perspektywy tej teorii świat

społeczny jawi się jako twór relacyjny, dynamiczny i procesualny, kształtowany przez praktyki o analogicznych cechach. Autor pokazuje, że omawiana teoria zakłada możliwość reprodukcji i wzajemnego przenikania się praktyk, co może prowadzić do zmiany ich pierwotnego kontekstu. Co istotne, Rudnicki analizuje temat monografii zgodnie z nakazem powstrzymania się od wartościowania (zob. Nosal, Drozdowski i Jęcz, 2023, s. 27). Jest to istotne, gdyż pozwala badaczowi na analizę zagadnienia z dużą otwartością poznawczą. W żadnym fragmencie monografii autor nie postrzega badań UX jako gorszych od badań socjologii akademickiej – zwraca jedynie uwagę na odmienność zasad lub praktyk, którymi kierują się badacze w ramach UX. Można powiedzieć, że to właśnie kwestia praktyk, innego podejścia do planowanego celu określonych podmiotowych działań, czyni z UX ciekawy obiekt, gotowy do skonstrastowania z praktykami świata regularnej nauki. I tak, jak praktyki świata socjologii akademickiej tworzą z niej własny „układ”, czy też „asamblaż”, tak odmienne praktyki kreują swoisty asamblaż UX.

Analiza stanu badań socjologicznych w obszarze UX oraz przedstawienie warsztatu metodologicznego badacza stanowią przedmiot rozdziału czwartego. Rudnicki przedstawia historię branży UX, starając się ukazać, jak do dziedziny skoncentrowanej na zwiększaniu zysków i doskonaleniu technologii przeniknęło zainteresowanie „czynnikiem ludzkim”. Autor argumentuje, że wiedza o użytkownikach, tworzona przez specjalistów UX, stała się kluczowym elementem zdobywania przewagi konkurencyjnej na rynku. Tym samym, zainteresowanie światem społecznym zyskało nowe znaczenie i popularność w świecie technologii. Rudnicki pokrótce uzasadnia, dlaczego wiedza tworzona przez specjalistów UX ma charakter społeczny, jednak w tej części monografii brakuje pogłębionej analizy. Dla czytelników niezaznajomionych z tematem UX rozdział mógłby zostać wzbogacony o bardziej szczegółowe wyjaśnienia i konkretne przykłady ilustrujące, co autor rozumie przez „wiedzę o świecie społecznym” w kontekście badań *user experience*. Czytelnikowi może się nasunąć pytanie, czy taką wiedzą jest po prostu dorobek socjologii? Poza tym, w zakresie metodologicznym rozdział zawiera wszystkie istotne elementy, co daje czytelnikowi klarowny obraz podejścia badawczego.

W kolejnym rozdziale, stanowiącym pierwszą część analizy danych, autor realizuje dwa główne cele: analizuje badania UX w kontekście teorii praktyk oraz bada, w jaki sposób wiedza socjologiczna jest wykorzystywana przez specjalistów UX w praktyce. Mocną stroną tego rozdziału jest szczegółowe przedstawienie warsztatu badawczego w obszarze *user experience*. Z perspektywy osób zajmujących się badaniami akademickimi, interesujący jest wgląd w sposób realizacji takich badań w przedsiębiorstwach, gdzie wartości i priorytety badawcze różnią się od tych dominujących w środowisku akademickim. Autor zwraca uwagę, że w sektorze UX optymalizacja kosztów i czasu pracy często

proceeds to compromises in the area of methodological reliability, such as e.g. non-compliance with basic statistical rules. Despite these limitations, knowledge generated by UX specialists is perceived as „sufficiently good” and useful in practice, which emphasizes the pragmatic approach to this discipline. An interesting point is also the discussion of the skills required from UX researchers. Apart from standard competencies in the area of conducting interviews, analyzing data and creating recommendations, from specialists it is expected by Rudnicki that they will be able to „evangelize”, i.e. persuade decision-makers in organizations of the importance of UX research. This approach aims to increase the prestige of research and ensure it appropriate financing. In part of the book we see, therefore, how UX sector practices are realized, which are in fact a patchwork – which signals the rest of the classic concepts of social practices (see. Mateja-Jaworska and Modrzyk, 2023, p. 51) – material and ideological aspects of the activity of different actors.

The second part of the book, dedicated to the transfer of sociological knowledge elements, is one to which one can raise critical arguments. The author carefully explains the process of knowledge transfer and the creation of connections between practices, but does not fully explain, in what scope the knowledge being transferred from science to UX comes specifically from sociology. The analysis focuses on research techniques, which are in fact common to many social sciences, which leads to a certain ambiguity. In the end, the question remains, on what the specific sociological character of the knowledge, which the author describes as the subject of transfer, is based?

The sixth chapter is a reflection on whether UX research can be considered a „vulgarization” of scientific knowledge, or rather an example of its modification and enrichment through the introduction of own innovations. The author refers to two competitive epistemological models – representation and translation. The first of them assumes that the practical success of research results from its consistency with epistemic ideals, while the second emphasizes the role of the ability to innovatively adapt knowledge. Rudnicki shows that UX has the characteristics of an „epistemic object”, because, despite the difficulty of giving it a clear definition, it is perceived as a concrete reality, which shapes specific practices. The author points out that the character of UX research stands in contradiction to the representation model, when, despite the fact that UX researchers do not aspire to methodological perfection, the results of their work are characterized by high applicability. Moreover, research on *user experience* is based mainly on qualitative techniques, which in the academic world are often subject to criticism on the grounds of their scientific reliability. The author presents examples of his own methods used in UX, such as usability tests – tools that are a variation of interviews and observations, enriched with the use of digital technologies. The example perfectly fits the translation model, showing that UX methods do not

wypaczeniem tych z zakresu nauk społecznych, lecz ich kreatywną adaptacją do specyficznych potrzeb tej dziedziny. UX można zatem adekwatnie opisać za pomocą modelu translacji, ponieważ, choć wykorzystywane w nich metody i teorie odbiegają od naukowych ideałów, są one cenione i uznawane za wartościowe w środowiskach biznesowo-technologicznych.

Ostatni rozdział jest refleksją nad tym, jak wiedza o świecie społecznym, wytwarzana w ramach badań UX przemieszcza się do innych praktyk oraz jaka jest jej recepcja w tych nowych kontekstach. Autor zauważa, że podobnie jak wiedza naukowa, ta generowana w ramach badań UX również napotyka na opór, nawet jeśli mogłaby znaleźć praktyczne zastosowanie. Rudnicki odnosi się w tym kontekście do koncepcji relewancji wiedzy, wzbogacając ją modelem koncepcyjnym z teorii praktyk oraz wprowadzając autorskie pojęcie „pakietu epistemicznego”, które omówię szerzej w krytycznej części tej recenzji.

W zakończeniu autor powraca do motywu zakwestionowania modelu reprezentacji i transferu wiedzy, przypominając jednocześnie, że użyteczność wiedzy zależy od jej dostosowania do konkretnego kontekstu. Wskazuje także, że teoria praktyk okazała się adekwatnym narzędziem teoretycznym do analizy procesów tworzenia i wykorzystywania wiedzy. Autor zwraca uwagę na swój wkład teoretyczny, w tym koncepcję „pakietów epistemicznych” oraz podkreśla swój udział w rozwijaniu teorii studiów nad powstawaniem wiedzy o świecie społecznym. Ponadto, Rudnicki krótko omawia ograniczenia swojej pracy oraz kwestie, które pozostają niewyjaśnione, a także podsumowuje jej znaczenie dla badań nad procesami wytwarzania wiedzy, polityką nauki i rozwojem socjologii jako dyscypliny.

Przejdę teraz do polemiki z książką, w której poruszę cztery kwestie, zaczynając od tej, którą uważam za najważniejszą. Chociaż nie chciałbym nadmierne skupiać się w tej recenzji na tematach, które nie zostały poruszone w monografii, czuję się zobowiązana, aby podzielić się tym spostrzeżeniem. Zacznę od wskazania, że klasyczne wyjaśnienia oporu socjologów wobec realizacji badań praktycznie użytecznych, omówione przez autora w rozdziale pierwszym, wydają się wskazywać na powinności etyczne, które wiążą się z profesją socjologa. Choć badacze z zakresu UX nie wydają się ograniczeni takimi dylematami, to socjologowie są zobowiązani do przestrzegania podstawowych zasad etycznych, co wyraźnie wynika z *Kodeksu Etyki Socjologa* stworzonego przez Polskie Towarzystwo Socjologiczne (PTS, 2012) czy nawet z popularnych podręczników metodologicznych (np. Babbie, 2004). W związku z tym, moim zdaniem, w książce brakuje refleksji nad konsekwencjami badań *user experience* oraz ich związkiem z oporem socjologów wobec realizacji badań „na zamówienie”. Autor zauważa w rozdziale siódmym, że badania UX wpływają na rzeczywistość społeczną, między innymi poprzez kreowanie popytu (s. 265). Zaznaczę, że już w poprzednim stuleciu Herbert Marcuse (1964) przestrzegał przed tworzeniem

potrzeb i sprowadzaniem człowieka do wymiaru ekonomicznego. Obecnie tworzone jest to jednak na zupełnie innym poziomie niż w latach sześćdziesiątych XX wieku, gdyż badacze z dziedziny UX wykorzystują czasem specjalistyczną wiedzę z zakresu nauk społecznych w celu tworzenia technologii *de facto* uzależniających użytkowników, co przyczynia się do maksymalizacji zysków korporacji (Gigerenzer, 2023). Co więcej, w swojej głośnej książce Jonathan Haidt (2024) argumentuje, że grupą najbardziej podatną na takie działania jest młodzież, co przynosi szereg długofalowych negatywnych skutków społecznych. W związku z rosnącą wiedzą na ten temat wydaje się, że rolą socjologów powinno być, jeśli nie unikanie udziału w takich praktykach, to co najmniej ich demaskowanie. Rozumiem, że celem tej monografii nie było zajmowanie się etyką badań społecznych, jednak uważam, że autor pominął jeden z kluczowych wątków z perspektywy socjologii, czyli dyscypliny, na której się skupił. Etyczne wątpliwości stanowią jedną z głównych przyczyn, dla której socjologowie pozostają ostrożni wobec aplikowania wyników swoich badań w praktyce, a refleksja na ich temat mogłaby wzbogacić analizę przedstawioną w recenzowanej książce.

Drugą kwestią, którą poddaję krytyce, jest sposób definiowania przez autora wiedzy socjologicznej, która ma być przedmiotem transferu z nauki do UX. Ponieważ wiedza ta obejmuje głównie metody badawcze wspólne dla wielu nauk społecznych, szczególnie istotne byłoby uzasadnienie, dlaczego autor określa ją jako socjologiczną. Takie wyjaśnienie byłoby nie tylko pomocne dla precyzyjnego określenia przedmiotu analizy badawczej, ale także dla czytelnika, który może nie mieć pełnego wyobrażenia na temat charakteru wiedzy wykorzystywanej w obszarze UX. Niepewność w niniejszej kwestii pogłębia fakt, że autor przeprowadził badania na pracownikach UX bez selekcji ze względu na ich wykształcenie. Jak wskazuje Rudnicki, w próbie badawczej znajdowali się absolwenci różnych kierunków, takich jak socjologia, psychologia, etnologia, stosunki międzynarodowe czy politologia (s. 181). Tak zróżnicowany dobór uczestników utrudnia jednoznaczne przypisanie analizowanej wiedzy do socjologii, co podaje w wątpliwość możliwość uznania jej za wyłącznie socjologiczną. Problem ten nie ogranicza się jedynie do kwestii doboru próby, lecz wpływa na całokształt odbioru monografii i prowadzi do niepewności co do precyzyjnego określenia przedmiotu badań. Gdyby autor skoncentrował się wyłącznie na absolwentach socjologii, łatwiej byłoby wykazać „socjologiczność” wiedzy będącej przedmiotem analizy. Jednak w sytuacji, gdy próba badawcza obejmuje osoby z różnorodnym wykształceniem, a w monografii brakuje wyjaśnień dotyczących socjologicznego charakteru analizowanej wiedzy, istnieją podstawy do podważenia ustaleń badawczych na gruncie nauk socjologicznych. Należy zauważyć, że problem ten mógłby zostać częściowo rozwiązany, gdyby autor przyjął szersze założenie, że przedmiotowa wiedza należy do szerszego zakresu

nauk społecznych, a nie wyłącznie do socjologii. Taka perspektywa pozwoliłaby uniknąć kontrowersji związanych z przypisywaniem analizowanych metod badawczych konkretnej dyscyplinie i uczyniłaby ustalenia bardziej przekonującymi.

Trzecia kwestia, która nie była należycie przeanalizowana, to przepływ wiedzy w drugą stronę – od UX do socjologii akademickiej. Autor poruszał ten wątek w rozdziale piątym (s. 189), choć, według mnie, niedostatecznie docenił wpływ UX w kontekście edukacji adeptów socjologii. Aby zilustrować mój punkt widzenia, odniosę się do własnych doświadczeń z pierwszego stopnia studiów socjologicznych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM). W ramach studiów z zakresu socjologii na pierwszym roku oferowane są zajęcia na temat społecznych ról socjologa (UAM, 2023). Jednym z celów tych zajęć jest nauczanie studentów rozróżniania kompetencji socjologa od tych związanych z zawodami pokrewnymi (zob. USOSWEB). Kiedy uczestniczyłam w tych zajęciach, prowadzący zapraszał absolwentów socjologii, którzy opowiadali o swoich ścieżkach kariery. Jednym z mówców był badacz zajmujący się *user experience*, który przybliżał studentom tajniki pracy w tej branży. Na innych zajęciach, dotyczących marketingu w mediach społecznościowych, tworzyliśmy persony, które – jak zaznaczał autor w recenzowanej książce – są techniką wykorzystywaną w ramach UX (s. 173). Chciałabym podkreślić, że opisane powyżej inkorporowanie wiedzy z zakresu UX do programu studiów socjologicznych oceniam pozytywnie. Takie działania mogą wpływać nie tylko korzystnie na odbiór programu nauczania przez kandydatów na studia i studentów, ale także wyposażać ich w przydatną wiedzę i umiejętności z innych dziedzin, czyniąc ich bardziej atrakcyjnymi na rynku pracy. Myślę, że przypadek UAM nie jest odosobniony i podobne praktyki można znaleźć na innych uczelniach w Polsce oraz za granicą. Swoisty „zwrotny transfer wiedzy” płynący od praktyków UX do studentów jest moim zdaniem interesującym następstwem relacji, jaką ten sektor praktyk nawiązuje z uczelniami wyższymi. Także ze względu na oswajanie studentów socjologii z UX i przyjętą tam perspektywą poznawczą oraz praktykami działania.

Na zakończenie chciałabym wrócić do kwestii autorskiej koncepcji „pakietów epistemicznych”, która stanowi szczególną wartość recenzowanej monografii. „Pakiety epistemiczne” są rozumiane jako wykorzystywanie wiedzy z danej dziedziny w innym kontekście. Proces ten odbywa się poprzez dekontekstualizację, czyli oddzielenie wiedzy od jej pierwotnego kontekstu (np. naukowego) i zastosowanie jej w innych okolicznościach (np. praktycznych). Transfer wiedzy może przebiegać w dwóch kierunkach: od teorii do praktyki lub odwrotnie – na przykład, gdy praktyki *user experience* zostają opisane w artykule socjologicznym. Następnie „pakiety epistemiczne” poddawane są rekontekstualizacji, polegającej na ich integracji z nowym kontekstem. Autorska koncepcja

Rudnickiego jest ściśle powiązana z dyskusją o relewancji wiedzy. Autor argumentuje, że zależy ona od tego, w jakim stopniu „pakiety epistemiczne” mogą zostać powiązane z istniejącymi w ramach praktyk znaczeniami, materiałami i umiejętnościami. Wartością monografii jest próba zilustrowania, jak „pakiety epistemiczne” funkcjonują w praktyce, poprzez przykłady transferu wiedzy z nauk społecznych do dziedziny UX. Należy również docenić wskazówki badawcze sformułowane przez autora, skierowane do naukowców, którzy pragną zwiększyć relewancję swojej wiedzy. Rudnicki proponuje między innymi publikowanie artykułów popularnonaukowych, przystępnych dla szerszego grona odbiorców. Jednak pewną słabością koncepcji jest fakt, że autor, podobnie jak wielu innych socjologów, decyduje się na stworzenie nowego pojęcia teoretycznego, zamiast rozważyć modyfikację już istniejących teorii. Problem ten artykułowany był między innymi przez Jerzego Szackiego (2007), który wyrażał obawy o nadmierną fragmentaryzację i eklektyzm w socjologii, porównując tę naukę do biblijnej Wieży Babel. W związku z tym można spojrzeć na kreatywności badacza w sposób ambiwalentny – z jednej strony jego koncepcja jest adekwatna i użyteczna do opisu obiektu badań, z drugiej może przyczyniać się do pogłębienia kryzysu w socjologii.

Podsumowanie

Monografia Rudnickiego oferuje interesujący wkład teoretyczny w rozwój nauk socjologicznych. Autor umieszcza swoje rozważania w szerokim kontekście historycznym i odnosi się do współczesnych debat, nie pozostając czytelnikowi wątpliwości co do wagi poruszanego tematu – tworzenia wiedzy o praktycznym zastosowaniu. Analizując wyniki swoich innowacyjnych badań, Rudnicki kwestionuje klasyczne argumenty, które sugerują, że zastosowanie wiedzy o świecie społecznym jest trudne ze względu na złożoność badanej rzeczywistości czy ograniczenia epistemologiczne socjologii. Badacz wyróżnia się nie tylko zdolnością do klarownego prezentowania skomplikowanych teorii, ale również ich dogłębną i krytyczną analizą. Co więcej, nie poprzestaje na krytyce – proponuje oryginalną koncepcję „pakietów epistemicznych”, która stanowi nowatorskie podejście do procesu transferu wiedzy między różnymi kontekstami. Pomimo drobnych uwag polemicznych, monografia Rudnickiego zasługuje na bardzo wysoką ocenę. To wartościowa pozycja, którą z pełnym przekonaniem można polecić badaczom społecznym, szczególnie tym zajmującym się dylematami metodologicznymi lub prowadzącym studia nad naukami społecznymi.

Bibliografia

- Babbie, E. (2004). *Badania społeczne w praktyce*. (W. Betkiewicz i in., tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gigerenzer, G. (2023). *Zdrowy umysł w sieci algorytmów*. (T. Hawziuk, tłum.). Copernicus Center Press.
- Haidt, J. (2024). *The anxious generation: How the great rewiring of childhood is causing an epidemic of mental illness*. Penguin Random House.
- Krajewski, M. (2023). Wstęp. Mapując kontrowersje teorii praktyk społecznych. *Studia Socjologiczne*, 251(4), 11–16, <https://doi.org/10.24425/sts.2023.148172>
- Mateja-Jaworska, B., Modrzyk, A. (2023). Teorie praktyk: pomiędzy teorią totalną a ideą skrzynki narzędziowej, *Studia Socjologiczne*, 251(4), 45–68, <https://doi.org/10.24425/sts.2023.148174>
- Marcuse, H. (1964). *One-Dimensional Man: Studies in the Ideology of Advanced Industrial Society*. Routledge.
- Nosal, P., Drozdowski, R., Jęcz, J. (2023). Radykalna teoria praktyk. Rekonceptualizacyjny potencjał teorii. *Studia Socjologiczne*, 251(4), 17–43, <https://doi.org/10.24425/sts.2023.148173>
- PTS. (2012). *Kodeks etyki socjologa*. Pobrane z: <https://pts.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/kodeks.pdf> (19.02.2025).
- Szacki, J. (2007). Socjologia jako wieża Babel. *Studia Socjologiczne*, 184(1), 27–32.
- UAM. (2023). *Efekty uczenia się i treści programowe dla zajęć*. Załącznik nr 3a do uchwały nr 379/2022//2023 Senatu UAM z dnia 10 lipca 2023 r. Pobrane z: https://bip.amu.edu.pl/__data/assets/pdf_file/0025/466621/US-379-2022-2023-Zal.3a.pdf (19.02.2025).
- USOSWEB. *Společne role socjologa*. Dostęp: https://usosweb.amu.edu.pl/kontroler.php?action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&prz_kod=24-SODL-SRS (19.02.2025).

Wydawnictwo IFiS PAN poleca



Celina Strzelecka

Aranżowanie temporalności

Kulturowe praktyki zarządzania czasem

Warszawa 2025

■ Doświadczenie czasu [...] jest [...] naznaczone nierównościami społecznymi. Im niżej ktoś znajduje się w hierarchiach czasowych, im bardziej jego czas jest zawłaszczany przez inne prowadzące do czasowego niewolnictwa formy reżimów czasu, im bardziej doświadcza ubóstwa czasu, tym mniejszą ma możliwość zarządzania sobą w czasie. Hierarchie czasowe nie pokrywają się jednak w pełni z hierarchią majątkową. Ofiarą nowych, wysoce rozwiniętych technik wyzysku nie są wcale klasy najuboższe, ale klasa średnia i wyższa klasa średnia podatne na presję wywieraną przez neoliberalne technologie zarządzania, które rozbudzają aspiracje pełniejszego życia. Zarządzanie sobą w czasie staje się więc elementem logiki neoliberalizmu, narzędziem wyzysku czasu człowieka prowadzącym do pełnej internalizacji wyzysku przez wyzyskiwanych [...].

Potrzebujemy nowej wizji czasu. [...] Dominująca obecnie wizja czasu przestała się sprawdzać, prowadzi bowiem do coraz większego skomplikowania świata, globalnych kryzysów, zmian klimatycznych i długu entropijnego. Nowa wizja czasu jest niezbędna, aby wymyślić nowe struktury i systemy społeczne, które nadejdą po neoliberalizmie.

fragmenty książki

Wydawnictwo IFiS PAN poleca



**Anna Kwak
Mariola Bieńko**

Nieustająco pełny dom

**Perspektywa rodziców
mieszkających z dorosłym
gniazdującym dzieckiem**

Warszawa 2024

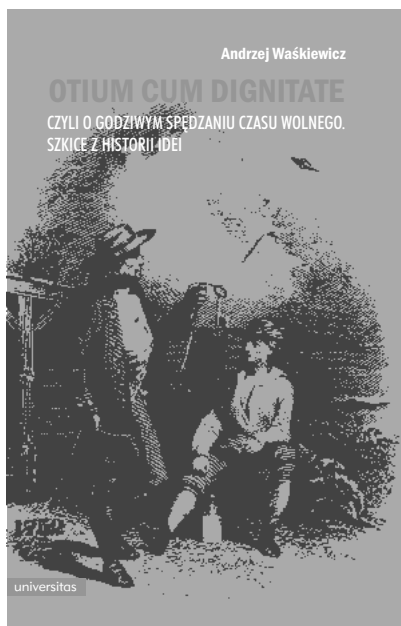
■ W przeszłości, gdy dorosłe, niezamężne/nieżonate i nieposiadające potomstwa dzieci mieszały razem z rodzicami, nie nazywano ich „gniazdownikami”, były częścią rodziny zgodnie z uznanymi normami życia rodzinnego. W czasach współczesnych zjawisko gniazdowania rozwija się w innych warunkach społecznych, ekonomicznych, demograficznych. Kontekstem zmian są procesy przejść demograficznych przynoszących płynność, zmienność, niepewność, niestabilność. [...]

Na początku XXI wieku wybuchła dyskusja dotycząca gniazdowania dorosłych dzieci. W mediach zarzuca się młodym dorosłym pozostającym w domu rodzicielskim brak odpowiedzialności, wygodnictwo, egoizm, niechęć do podejmowania zobowiązań związanych z małżeństwem i posiadaniem dzieci, wykorzystywanie rodziców, korzystanie z dóbr rodzinnych bez własnego wkładu, niedojrzałość, uzależnienie od matek. [...]

Analiza tego zjawiska opiera się przede wszystkim na danych otrzymywanych od jednej ze stron układu rodzinnego, czyli od dorosłych dzieci. Stosunkowo rzadko badacze próbują dotrzeć do strony drugiej – czyli samych rodziców. A przecież to oni są istotną częścią budowanej przez lata rodziny, to oni stają przed nową sytuacją w jej rozwoju.

ze wstępu

Wydział Socjologii UW poleca



Andrzej Waśkiewicz

Otium cum dignitae, czyli o godziwym spędzaniu czasu wolnego. Szkice z historii idei

Universitas

Zainspirowany koncepcją Simmla definiuję czas wolny jako taki, z którego wykorzystania jednostka nie ma obowiązku rozliczania się przed społeczeństwem. Zachowuję dla niego łaciński termin otium, by odróżnić go od czasu wolnego, który w tej czy innej formie podlega jednak kontroli społecznej. [...] Można je przyrównać do tradycyjnego kieszonkowego, jakie dzieci dostają od rodziców: mogą je wydać na wszystko, byle nie na

alkohol, papierosy, narkotyki i inne zastrzeżone prawem w ich wieku używki. Nie muszą się tłumaczyć, dlaczego regularnie wydają je na „głupoty”. Cyceerońska dignitas jest jednak czymś więcej niż nawet najbardziej zajmującym hobby, o czym czytelnicy przekonają się przy lekturze kolejnych esejów. Zupełnie zmienia charakter otium [...]. Nie jest to już czas wolny od aktywności publicznej i zawodowej, ale czas wykorzystany na inną aktywność, nie mniej ważną dla tożsamości jednostki niż tamte. Dla wielu to właśnie ona i tylko ona – trzeba to ująć patetyczną, choć nadużywaną formułą – nadaje sens życiu. Jeśli cieszy się jeszcze społecznym uznaniem, daje im powody do „słusznej dumy” z etyki Arystotelesa, jeśli nie – wpisuje się przynajmniej w ich „filozofie życiowe”. Inaczej niż negotium – o ile nie jest ono „powołaniem”, ale normalnym wykonywaniem swoich powinności – otium tego rodzaju wyróżnia się refleksyjnym podejściem do samego czasu, przekonaniem, że jest on rzeczą cenną. Rzec można, że idea otium cum dignitate tworzy jedną z elit społeczeństwa, ale elitę szczególną, bo niemal niewidoczną. [...] Z braku obiektywnych wskaźników i deklarowanej neutralności aksjologicznej akademicka socjologia może jedynie stwierdzić, że niektóre sposoby zagospodarowania czasu wolnego są „poważne” – bo niektórzy się w nie „na poważnie” angażują – a inne po prostu nie. Jedynie z perspektywy krytyki społecznej albo zaangażowanej socjologii dopuszczalne będzie stwierdzenie, że czas wolny niewypełniony żadnym sensownym zajęciem jest najzwyczajniej zmarnotrawiony.